

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 539e § 1 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 kwietnia 2024 r.,  
skargi wniesionej przez obrońcę oskarżonego G.Ś.,  
na wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie  
z dnia 18 grudnia 2023 r., sygn. akt VII Ka 661/23,  
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim  
z dnia 29 czerwca 2023 r., sygn. akt II K 71/23 i przekazujący sprawę do  
ponownego rozpoznania,  
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

**postanowił:**

- 1) oddalić skargę;**
- 2) obciążyć oskarżonego kosztami postępowania skargowego.**

## UZASADNIENIE

G. Ś. został oskarżony o czyn z art. 177 § 1 k.k., polegający na tym, że w dniu 1 lipca 2022 r. w miejscowości K., gm. K., powiat [...], województwo [...] nieumyślnie naruszył podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując ciągnikiem rolniczym M. o nr rej. [...] z niewyjaśnionych przyczyn poruszał się bliżej lewej krawędzi jezdni, wskutek czego doprowadził do czołowego zderzenia z prawidłowo jadącym z naprzeciwka A. P., kierującym motocyklem marki S. o nr rej. [...], zmuszając go do gwałtownego hamowania, co skutkowało przewróceniem motocykla, wskutek czego wymieniony doznał obrażeń

ciała w postaci dwukrotnego wieloodłamowego złamania kości udowej oraz wieloodłamowego złamania rzepki lewej z uszkodzeniem więzadła rzepki, które to obrażenia naruszyły prawidłowe funkcjonowanie czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni.

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2023 r., sygn. IIK 71/23, Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim uniewinnił G. Ś. od zarzucanego mu czynu.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez prokuratora oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w całości na niekorzyść oskarżonego.

Prokurator zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 201 k.p.k., poprzez niedopuszczenie przez sąd I instancji dowodu z opinii innego biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych w sytuacji, gdy zachodzi sprzeczność w dotychczasowych dwóch opiniach biegłych sporządzonych w tej sprawie co do okoliczności spowodowania wypadku drogowego tym bardziej, że sąd oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie obu biegłych na rozprawie, w celu usunięcia wzajemnych sprzeczności, w sytuacji gdy według opinii pierwszego biegłego M. A., kierujący ciągnikiem rolniczym oskarżony z niewyjaśnionych przyczyn poruszał się bliżej lewej krawędzi jezdni (patrzac zgodnie z kierunkiem jego ruchu), co spowodowało powstanie stanu zagrożenia na drodze i doprowadziło do zderzenia z motocyklem pokrzywdzonego, a co było jedyną przyczyną wypadku (przy braku przesłanek świadczących o przyczynieniu się kierującego motocyklem do wypadku i braku śladów hamowania motocykla), a z opinii drugiego biegłego S. S. wynikało, że to kierowca motocykla poruszał się środkiem drogi z prędkością niedostosowaną do zakresu widoczności na łuku drogi, a kierujący ciągnikiem oskarżony jechał prawidłowo, przy czym na widok jadącego środkiem drogi motocyklisty, podjął manewr obronny skrętu w lewo, w wyniku czego doszło do zderzenia obu pojazdów,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na daniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego oraz opinii drugiego biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych

S. S., w konsekwencji uznaniu, iż oskarżony swoim zachowaniem nie wyczerpał ustawowych znamion czynu zabronionego z art. 177 § 1 k.k., skutkujących jego uniewinnieniem od zarzucanego mu czynu i daniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego, podczas gdy z zeznań pokrzywdzonego A. P., konsekwentnie opisującego przebieg wypadku, zeznań świadków I. B., A. K., A. C., A. B. i A. P. - opisujących zachowanie się oskarżonego bezpośrednio po wypadku, a także z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych M. A., sporządzonej na etapie postępowania przygotowawczego wynikało, że oskarżony z niewyjaśnionych przyczyn poruszał się bliżej lewej krawędzi jezdni, co spowodowało powstanie stanu zagrożenia na drodze i doprowadziło do zderzenia z prawidłowo jadącym motocyklem pokrzywdzonego i było jedyną przyczyną wypadku, czym oskarżony naruszył art. 16 ust. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym.

W konsekwencji prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości wobec G. Ś. i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Lidzbarku Warmińskim do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego w apelacji zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, z pominięciem doświadczenia życiowego i zasad prawidłowego rozumowania, w szczególności wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadka I. B. i pokrzywdzonego A. P., co doprowadziło do błędnego ustalenia faktycznego, że pokrzywdzony znajdujący się na motocyklu w momencie zderzenia był w ruchu, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, zważywszy na fakt, że opinia biegłego S. S. opierała się na założeniu, że nastąpił manewr hamowania i zatrzymania się,
2. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 201 k.p.k., poprzez oddalenie wniosku dowodowego wezwania biegłych na rozprawę w sytuacji zachodzącej sprzeczności pomiędzy opiniami.

Przy tak sformułowanych zarzutach apelacji pełnomocnik również wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Po rozpoznaniu obydwu apelacji Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 18 grudnia 2023 r., sygn. VII Ka 661/23, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Lidzbarku Warmińskim do ponownego rozpoznania.

W pisemnych motywach orzeczenia przyznał rację skarżącym w zakresie sformułowanych zarzutów. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, uzupełnionego w postępowaniu odwoławczym stwierdził, że zachodzą podstawy do przypisania winy oskarżonemu w zakresie zarzucanego mu czynu, a ustalenia w sprawie wypadku czynić należy w oparciu o zeznania pokrzywdzonego i przesłuchanych w sprawie świadków, a także opinii biegłego A., wskazując szczegółowe aspekty poprawności takiej oceny. Wykazał również powody, dla których odrzuceniu powinna ulec opinia drugiego biegłego S. S.. Sąd odwoławczy nie mógł procedować reformatoryjnie z uwagi na zakaz wyrażony w art. 454 k.p.k. Wydając więc orzeczenie kasatoryjne zawarł w uzasadnieniu wyroku wytyczne i zakres ponownego postępowania w sprawie.

Na powyższy wyrok obrońca oskarżonego G. Ś. złożył skargę zarzucając w niej:

1. naruszenie art. 437 § 2 k.p.k., poprzez jego zastosowanie i oparcie zaskarżonego wyroku na dwóch podstawach kasatoryjnych, tj. konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości oraz wypadku wskazanego w art. 454 § 1 k.p.k., podczas gdy przytoczone podstawy, zwłaszcza w kontekście treści i uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, pozostają ze sobą w stosunku sprzeczności i wzajemnie się wykluczają,
2. naruszenie art. 437 § 2 k.p.k., poprzez jego zastosowanie, które implikowało uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości, w sytuacji gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku orzeczenia nie wskazuje, w jakim zakresie postępowanie pierwszoinstancyjne dotknięte jest brakami lub nieprawidłowościami w zakresie postępowania dowodowego oraz jakie są wskazania sądu odwoławczego co do dalszego postępowania w sprawie, lecz jedynie poprzestaje na wydaniu sądowi I instancji zaleceń wyłącznie w

obrębie sposobu dokonania oceny poszczególnych dowodów i poczynienia określonych ustaleń faktycznych, co jest sprzeczne z art. 442 § 3 k.p.k. oraz godzi w zasadę swobodnej oceny dowodów i zasadę samodzielności jurysdykcyjnej sądu pierwszej instancji.

W związku z powyższym, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Olsztynie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna, wobec czego w myśl art. 539e § 2 *in princ.* k.p.k. podlegała oddaleniu. Nie można zgodzić się z autorem środka zaskarżenia, że wydanie orzeczenia kasatoryjnego przez Sąd Okręgowy w Olsztynie nastąpiło z obrazą art. 437 § 2 k.p.k. Przepis powyższy kataloguje przyczyny uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W sytuacji, gdy żadna z nich w danej sprawie nie zachodzi, obliuguje sąd II instancji do zmiany kontrolowanego orzeczenia w obliczu stwierdzenia uchybienia. W sprawie niniejszej, jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, taka korekta nie była możliwa w postępowaniu drugoinstancyjnym. Wykluczało ją wystąpienie podstawy określonej w art. 454 § 1 k.p.k., zapobiegającej skazaniu oskarżonego po raz pierwszy w instancji odwoławczej. Zakaz ten ma charakter bezwzględny, tzn. nie dopuszcza orzekania na niekorzyść oskarżonego, niezależnie od tego czy miałyby się ono opierać na nowych dowodach i odmiennych ustaleniach faktycznych, czy też na dotychczasowym stanie dowodowym i dokonanej rekonstrukcji zdarzenia. Jest to instytucja o charakterze gwarancyjnym, zapewniającym pełną realizację prawa do obrony. Nie miały zatem racji bytu podniesione w skardze argumenty odnoszące się do aspektu samodzielności jurysdykcyjnej sądu i sposobu oceny materii procesowej. Te bowiem wkraczały już w polemikę z samą istotą sprawy, a więc kwestią sprawstwa oskarżonego, co nie stanowi przedmiotu kognicji w niniejszym postępowaniu, oscylującym wokół badania egzystencji podstaw określonych w art. 437 § 2 k.p.k. Zalecenia sądu definiowane w trybie art. 442 § 3 k.p.k. istotnie nie mogą zawierać „instrukcji”

interpretacji poszczególnych dowodów, mogą jednak - po stwierdzeniu mankamentów w zakresie respektowania reguły określonej w art. 7 k.p.k. – formułować wytyczne co do sposobu, w jaki dane uchybienie to winno zostać konwalidowane, co też miało miejsce w niniejszej sprawie. Nietrafnie zarzucił skarżący powołanie przez sąd ad quem wzajemnie sprzecznych podstaw wydania orzeczenia kasatoryjnego w sytuacji, w której już a prima vista widocznym było, iż u podłoża zaskarżonego wyroku legła odmienna ocena materiału dowodowego, uzupełnionego w toku postępowania odwoławczego, której procesowe sfinalizowanie uniemożliwiała właśnie reguła ne peius. Poruszona przez sąd kwestia ponowienia przewodu sądowego schodzi w tym pryzmacie na dalszy plan, gdyż była jedynie niejako konsekwencją wystąpienia tej pierwszej podstawy. W następstwie bowiem uznania nierzetelności i niekompletności dokonanej oceny dowodów, sąd odwoławczy zaakcentował konieczność powtórzenia przede wszystkim postępowania dowodowego, co pozwoli na ponowny całościowy ogląd sprawy i usunięcie stwierdzonych mankamentów w dotychczasowym wnioskowaniu. Niezależnie zatem od wszelkich podniesionych w skardze aspektów podających w realiach niniejszej sprawy w wątpliwość potrzebę ponowienia przewodu sądowego jako przesłankę uniemożliwiającą orzekanie reformatoryjne przed sądem II instancji, stwierdzić trzeba, że rudymmentarnym elementem decydującym o zasadności zapadłego wyroku było uznanie, że niemożliwym jest dalsze procedowanie bez naruszenia reguły określonej w art. 454 § 1 k.p.k. Już ta okoliczność - stosownie do art. 437 § 2 k.p.k. - implikowała wydanie orzeczenia kasatoryjnego.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia skargi, Sąd Najwyższy orzekł o jej oddaleniu (art. 539e § 2 k.p.k.), obciążając oskarżonego kosztami sądowymi postępowania skargowego.

[SOP]

[ał]

